

Erdogan chce wpłynąć na wynik wyborów w Niemczech

20 sierpnia 2017

Recep Erdogan wezwał imigrantów z Turcji, by nie głosowali na Merkel i Schulza.[SN]

Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan zaapelował do imigrantów z Turcji, mieszkających w Niemczech, by nie głosowali w nadchodzących wyborach na obecną kanclerz Niemiec i przewodniczącą unii CDU/CSU Angelę Merkel oraz lidera Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Martina Schulza – przekazuje portal „Hurriyet Daily News”.[SN]

„Obecnie SPD i CDU twierdzą, że mogą zdobyć dużo głosów, jeśli będziemy krytykować Turcję. Mówię wszystkim moim obywatelom w Niemczech, by nigdy nie popierali tych partii. Nie popierajcie CDU, SPD czy Zielonych. Oni wszyscy są wrogami Turcji” – powiedział Erdogan dziennikarzom w Stambule. Turecki polityk zaapelował również o popieranie tych niemieckich partii, które nie mają „wrogiego stosunku do Turcji”.[SN]

Słowa Erdogana spotkały się z krytyką szefa MSZ Niemiec Sigmaro Gabriela, który nazwał w piątek wypowiedź tureckiego prezydenta „bezprecedensową ingerencją w suwerenność” Niemiec.[SN]

Erdogan odpowiedział w sobotę, że minister powinien znać swoje „miejsce w szeregu”. „On nie zna żadnych granic! Kim jesteś, by zwracać się w ten sposób do prezydenta Turcji? Znaj miejsce w szeregu! On próbuje nam udzielać lekcji. Od jak dawna zajmujesz się polityką? Ile masz lat?” – mówił turecki prezydent w wystąpieniu telewizyjnym.[SN]

Tymczasem na przedwyborczych wiecach w Saksonii i Turyngii kanclerz Niemiec spotykają wyzwiska i gwizdy. Oba landy leżące na terenach byłej NRD są bastionami Pegidy mocno krytykującej

politykę migracyjną niemieckiego rządu. Mieszkańcy tej części RFN są bardziej krytycznie nastawieni do uchodźców niż wyborcy w landach zachodnich. W Saksonii częściej niż gdzie indziej dochodzi do ataków na ośrodki dla uchodźców.[S]

W Apold w Turyngii ponad 30 osób przywitało kanclerz okrzykami „Spadaj!”, „Kłamczucha !” i „Obłudnica!”. Na transparentach można zaś było przeczytać: „Zamknąć granice” i „Kto głosuje na CDU, ten wybiera nieograniczoną imigrację pseudo-azyłantów”.[S]

W obu miejscowościach interweniowała policja. Kilku osobom nakazała opuszczenie wiecu. Zatrzymano też osoby przekazujące sobie hitlerowskie pozdrowienie i obrażały Merkel.[S]

Merkel podczas przemówienia odniosła się do protestu. „Niektórzy ludzie potrafią tylko wrzeszczeć, inni próbują coś zmienić, jeszcze inni tylko krzyczą” – mówiła kanclerz. „Pokazaliśmy, że jesteśmy gotowi do pomocy ludziom będącym w potrzebie. W sytuacji humanitarnego kryzysu Niemcy pokazały się z dobrej strony” – zapewniała Merkel. Dodała jednak, że sytuacja z roku 2015, gdy w Niemczech pojawiło się 900 tys. cudzoziemców, nie powtórzy się.[S]

Spotkania przedwyborcze w Annaberg-Buchholz i w Apold są pierwszymi w ostatniej fazie niemieckiej kampanii wyborczej, wystąpieniami Merkel na terenie byłej NRD.[S]

Wybory do Bundestagu odbędą się w Niemczech 24 września. Zgodnie z ostatnim sondażem, przeprowadzonym przez instytut Infratest Dimap na zlecenie nadawcy radiowo-telewizyjnego ARD i gazety „Welt”, blok CDU/CSU pozostaje największą siłą polityczną na nadchodzących wyborach – zagłosowałoby na nią 39% ankietowanych. Socjaldemokraci zwiększyli poparcie o jeden punkt procentowy i uzyskali 24% głosów respondentów. Wolna Partia Demokratyczna, Związek 90/Zieloni i Alternatywa dla Niemiec otrzymały po 8% głosów, natomiast poparcie dla Lewicy zadeklarowało 9% uczestników sondażu.[SN]

Autorstwo: Sputnik [SN], TJ [S]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], Strajk.eu [S]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net